

Sygn. akt I ACz 708/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Iwankiewicz

Sędziowie : SA Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)

SA Dariusz Rystał

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku P. H.

przy udziale M. M.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 października 2018 roku, sygn. akt I Ns 260/18

postanawia:

I. **oddalić zażalenie;**

II. **ustalić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą we**

własnym zakresie koszty postępowania zażaleniowego.

SSA Agnieszka Bednarek – Moraś SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Dariusz Rystał

Sygn. akt I ACz 708/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawca P. H. – kandydat na burmistrza Gminy D. domagał się w przedmiotowej sprawie:

1. zakazania uczestnicze postępowania M. M. rozpowszechnia nieprawdziwych informacji o tym, że: kandydat na burmistrza Gminy D. - wnioskodawca informuje w swoim plakacie wyborczym, że wybudował obwodnicę, kłamie przypisując sobie zasługi odnośnie odcinka drogi D.-D., nic nie zrobił przez cztery lata - jak twierdzi na swoim f. uczestniczka postępowania - kandydatka na radną Gminy D. - ponieważ są to nieprawdziwe informacje.

1. nakazania uczestnicze postępowania M. M. sprostowania nieprawdziwych informacji o P. H. - kandydacie na burmistrza Gminy D., w formie ogłoszenia o treści: „M. M., kandydatka na radną Gminy D. z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców K. W. w D. oświadcza, że rozpowszechnione przez nią informacje o nie wykonywaniu przez P. H. w latach 2014 - 2018 obowiązków burmistrza Gminy D. w zakresie czynnego udziału w inwestycji budowy obwodnicy D. i przebudowy drogi wojewódzkiej nr (...) D.-D., zamieszczone przez nią na jej f. - są nieprawdziwe.”, opublikowanego na 1 stronie (...) Tygodnika (...) o wielkości 10 cm (pion) na 20 cm (poziom), czcionką kroju Arial, rozmiar 14;

2. nakazania uczestniczce postępowania M. M. przeproszenia P. H. poprzez wręczenie spisanego własnoręcznie i podpisanego i osobistego wręczenia oświadczenia o treści: „Przepraszam Pana P. H. za to, że w ramach agitacji wyborczej przed wyborami na burmistrza Gminy D. rozpowszechniałam, za pośrednictwem swojego f., nieprawdziwe informacje, że nic nie zrobił przez cztery lata i kłamie przypisując sobie zasługi odnośnie obwodnicy D. oraz odcinka drogi D.-D.,” - w terminie 3 dni od dnia wydania orzeczenia w niniejszej sprawie,

3. nakazania uczestnikowi postępowania M. M. dokonania wpłaty kwoty 3.000,00 złotych na rzecz Caritas Archidiecezji (...).

W uzasadnieniu wniosku P. H. podnosił, że w dniu 2 października 2018 roku uczestniczka zamieściła na swoim ogólnie dostępnym f., swoją ocenę pracy wnioskodawcy jako dotychczasowego burmistrza i kandydata na burmistrza, która zawierała nieprawdziwe informacje o jego działaniach jako dotychczasowego burmistrza. Wskazała bowiem, że burmistrz P. H. nie podjął jakichkolwiek działań dotyczących budowy obwodnicy i drogi wojewódzkiej D.-D., a jedynie „podpiął” się pod działania swojej poprzedniczki, których skutkiem była budowa tej obwodnicy i drogi wojewódzkiej.

Zamieszczone przez uczestniczkę informacje są zdaniem wnioskodawcy nieprawdziwe. Przede wszystkim dotyczą one informacji publicznej, o udzielenie której uczestniczka mogła skutecznie wystąpić i się z nią zapoznać.

Powołując się na art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, wnioskodawca wnosil o orzeczenie jak na wstępie, albowiem informacje rozpowszechniane przez M. M., po zarejestrowaniu P. H. na kandydata na burmistrza Gminy D. oraz Komitetów Wyborczych Wyborców P. H. jak M. M. (również zarejestrowanej na kandydata na radna Gminy D.), za pośrednictwem powyższej wypowiedzi w internecie za pośrednictwem ogólnie dostępnego f. – są nieprawdziwe.

Treść i sposób opublikowania sprostowania i przeproszenia P. H. są, w ocenie wnioskodawcy, adekwatne do sposobu i treści rozpowszechnienia nieprawdziwych informacji o kandydacie na burmistrza Gminy D. - P. H. przez M. M., a ich treść umożliwi wyborcom podjęcie obiektywnych, opartych na prawdziwych informacjach, decyzji o wyborze i głosowaniu na kandydata na burmistrza Gminy D..

Wnioskodawca zarzucał, że postępowanie M. M. (mające charakter agitacji), jako kandydata na radnego Gminy D. koliduje z etyką i prawem, jej wypowiedź ma charakter agitacji wyborczej, albowiem zamieściła ją z uwagi na trwającą kampanię wyborczą wnioskodawcy i uczestnika (wprost odniosła się do jego plakatu wyborczego) i pozostają w związku z aktem wyboru w celu wpływu na jego wynik.

W ocenie wnioskodawcy, użyte przez uczestnika pod jego adresem, sformułowania pojawiły się w takim kontekście, że ich pejoratywne brzmienie zostało jeszcze bardziej uwypuklone, w celu wywołania skrajnie negatywnych uczuć u osób czytających jej f., które są jednocześnie wyborcami, zarówno radnych jak i burmistrza (a więc wnioskodawcy jako kandydującego na burmistrza).

Przede wszystkim, zachowania przypisywane wnioskodawcy, przez M. M., odbierane są w społeczeństwie, jako automatycznie powodujące utratę zaufania niezbędnego do wykonywania działalności publicznej - burmistrza Gminy D., mając pełną wiedzę i świadomość, że za pośrednictwem f. komunikuje się znaczna część społeczności gminy D..

Na rozprawie 9 października 2018 r. wnioskodawca wskazał, że domaga się zamieszczenia przeprosin także na swoim profilu F..

Uczestniczka M. M. na rozprawie 9 października 2018 r. wniosła o oddalenie wniosku.

W uzasadnieniu podniosła, że wnioskodawca nie wykazał, że faktycznie jest kandydatem na burmistrza, wypowiedź zamieszczona na F. nie jest materiałem wyborczym, stanowi jedynie odpowiedź na treść plakatu wyborczego dołączonego do wniosku i nie stanowi publicznego zachęcania do głosowania w określony sposób, nie na bezpośredniego związku z wyborami, wypowiedź we wpisie polega na prawdzie, albowiem prace drogowe i przy

budowie obwodnicy zostały zainicjowane znaczenie wcześniej, uczestniczka nie działała z ramienia Komitetu Wyborczego Wyborców K. W..

Postanowieniem z dnia 9 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek P. H. przy udziale M. M. o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.

Wnioskodawca P. H. jest kandydatem na Burmistrza Gminy D. z Komitetu Wyborców P. H..

Wnioskodawca jest burmistrzem od 2014 r., wcześniej trzykrotnie bezskutecznie brał udział w wyborach na ten urząd. W latach 2013-2014 był radnym Rady Miejskiej w D., wybranym w wyborach uzupełniających (bezsporne).

Jego poprzedniczką na stanowisku burmistrza była B. W. (bezsporne).

Uczestniczka M. M. jest kandydatką na radną Rady Miejskiej w D. z Komitetu Wyborczego Wyborców K. W., okręg numer (...), miejsce na liście (...); kandyduje po raz trzeci; jest sołtysem sołectwa D. od 2008 r. (bezsporne).

Komitet Wyborczy Wyborców P. H. wydał plakat wyborczy przedstawiający żonę uczestnika, który zachęcał do oddania na niego głosu „(...) [...]” (bezsporne; k. 4).

W dniu 2 października 2018 r. uczestniczka zamieściła na swoim profilu na F. następujący wpis:

Do Ulotki Pani A. H. Obwodnicy nie wybudował Burmistrz tylko Urząd Marszałkowski przyznał pieniądze a Zarząd Dróg w K. wykonał inwestycje a obwodnica zaczęta była za poprzedniej Pani Burmistrz B. W.. Burmistrz tylko spił piankę. Następnie odnośnie odcinka (...), BO TO KŁAMSTWO. (...). I Za co jestem BARDZO WDZIĘCZNA WSZYSTKIM Z CAŁEGO SERCA. BURMISTRZ PRZEZ 4 LATA NIE ZROBIŁ NIC W TYM TEMACIE. (...) O INTERWENCJE W (...).(bezsporne: k. 5-7).

W okresie kadencji wnioskodawcy na stanowisku burmistrza została zrealizowana budowa obwodnicy oraz remont drogi wojewódzkiej nr (...). Koszt budowy obwodnicy wyniósł ok. 12 mln zł, z czego około połowy stanowiły dotacje z Unii Europejskiej, a druga połowa pochodziła ze środków Województwa (...). Koszt remontu drogi wyniósł ok 600 tys. zł, z czego 100 tys. zł pochodziło od Gminy D., a pozostałe środki z Województwa (...) (bezsporne).

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał wniosek P. H. – kandydata na urząd burmistrza Gminy D. oparty na art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U.2011.21.112, ze zm.) za niezasadniony.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2018 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic (...) W. oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (Dz. U. z 2018 r. poz. 1561.), na podstawie art. 371 § 2 i art. 474 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy oraz art. 7 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy zostały zarządzone wybory do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic (...) W. oraz wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Datę wyborów wyznaczono się na niedzielę 21 października 2018 r.

Stosownie do art. 111 Kodeksu wyborczego, jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wnioski o wydanie orzeczenia: 1. zakazu rozpowszechniania takich informacji; 2. przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje; 3. nakazania sprostowania takich informacji; 4. nakazania

publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste; 5. nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone; 6. nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Sąd meriti wywodził, że zarówno trakcie kampanii wyborczej, jak i poza nią, regułą jest prawo do swobody wypowiedzi. Ograniczenia tej swobody mają charakter wyjątkowy, w związku z czym przepisy, które je dopuszczają powinny być interpretowane w sposób ścisły. Wskazał też, że wnioskodawca P. H. sprawując urząd burmistrza oraz decydując o starcie w wyborach samorządowych na kolejną kadencję podjął decyzję o uczestnictwie w debacie publicznej na tematy będące potencjalnym przedmiotem zainteresowania wyborców. W odniesieniu do polityków, w tym samorządowych, granice swobody wypowiedzi są znacznie szersze, niż w przypadku osób prywatnych. Szczególnie w trakcie kampanii wyborczych takie osoby świadomie i nieuchronnie narażają się na szczegółową analizę swoich czynów i wypowiedzi ze strony prasy, opinii publicznej i kontrkandydatów i w rezultacie powinny się wykazywać większą dozą tolerancji w odniesieniu do wypowiedzi, które ich dotyczą. Politycy mają oczywiście prawo do ochrony dobrego imienia, ale wymagania związane z jego ochroną muszą być analizowane w zestawieniu z wymaganiami otwartej dyskusji w sprawach będących przedmiotem politycznej debaty, której nie można ograniczać do informacji i poglądów, które są przyjmowane przychylnie, ale która obejmuje także te, które obrażają, oburzają czy wprowadzają niepokój. W praktyce oznacza to, że możliwość ograniczenia swobody wypowiedzi w sprawach będących przedmiotem publicznego zainteresowania, zwłaszcza w okresie kampanii wyborczych, jest stosunkowo niewielka. Podniesiono też, że przepis art. 111 Kodeksu wyborczego idzie jeszcze dalej, ponieważ ogranicza swobodę debaty wyborczej tylko w odniesieniu do podawania nieprawdziwych informacji. Zakres ochrony jest zatem znacznie węższy, niż w przypadku ochrony dóbr osobistych przewidzianej na przykład w art. 23 i art. 24 k.c. W związku z tym należy odróżnić podawanie nieprawdziwych informacji odnoszących się do faktów, których prawdziwość można udowodnić, od formułowania ocen wartościujących, które są subiektywne, nie mają charakteru informacyjnego i jako takie nie poddają się obiektywnym testom na trafność bądź słuszność. W odniesieniu do tych drugich ingerencja sądu na podstawie powyższego przepisu jest niedopuszczalna, co jednak nie wyklucza dochodzenia roszczeń o ochronę dóbr osobistych na zasadach ogólnych.

W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał, że zamieszczony przez uczestniczkę 2 października 2018 r. na F. wpis (k. 5-7) niewątpliwie jest materiałem wyborczym i przykładem agitacji wyborczej w rozumieniu art. 111 i 105 Kodeksu wyborczego, którego celem jest zniechęcenie wyborców do głosowania na wnioskodawcę – P. H.. Zdaniem Sądu wskazuje na to treść wpisu odwołująca się do plakatu wyborczego – ulotki A. H., zamieszczenie wpisu w trakcie kampanii wyborczej oraz wskazanie, że wpis dotyczy (...) i jego 4 letniej kadencji, co potwierdziły także zeznania uczestniczki. Sąd podkreślił jednak, że argumenty podnoszone we wniosku oraz materiał procesowy zgromadzony w trakcie rozprawy nie potwierdzają tego, że wpis zawiera nieprawdziwe informacje w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego.

Dalej Sąd I instancji wyjaśnił, że wypowiedź uczestniczki wpisuje się w kampanię wyborczą, ale w istocie ogranicza się do sformułowania negatywnej oceny P. H.. We wpisie tym wnioskodawczyni zdecydowanie umniejsza rolę obecnego burmistrza przy realizacji dwóch inwestycji - budowy obwodnicy oraz remontu drogi nr (...) oraz eksponuje rolę Urzędu Marszałkowskiego, Zarządu Dróg w K., poprzedniej burmistrz B. W., mieszkańców, którzy podpisali się pod petycją i inicjatywy radnych. Jak wynika z pierwszego zdania - „Do ulotki Pani A. H.” - powyższa wypowiedź ma stanowić przeciwagę dla oceny wyrażonej na plakacie A. H. (k. 4), która to ocena uwydatnia rolę jej męża w odniesieniu do budowy nowej obwodnicy i remontu drogi, ale także innych pozytywów Gminy D., takich jak np. nowy sklep (...), remontowanie klas w szkołach, nowe zieleńce, spłacone długi i zaoszczędzone pieniądze.

W dalszej kolejności Sąd meriti podał, że wpis uczestniczki nie zawiera nieprawdziwych informacji, a zawarte w nim wypowiedzi, w tym, że „burmistrz przez 4 lata nie zrobił nic w tym temacie” to w istocie negatywna ocena kadencji burmistrza. Z kolei zagadnienie, czy ta opinia została sformułowana w oparciu o dostateczną podstawę faktyczną, w szczególności w świetle dołączonych do wniosku dokumentów, np. uchwały Rady Miejskiej o dofinansowaniu budowy obejścia (k. 15) czy porozumienia z 12 marca 2018 r. dotyczącego przebudowy drogi nr (...) (k. 40) oraz zeznań wnioskodawcy i świadka J. S., nie może być badanie w trybie wyborczym, albowiem przedmiotem wpisu było

rozpowszechnianie niekorzystnej opinii o wnioskodawcy, a nie informacji w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego. Sąd stwierdził, że wyrażanie opinii podważających pozytywną rolę wnioskodawcy w zarządzaniu Gminą może osłabić jego szanse na wygranie wyborów oraz zostać uznane za naruszenie jego dobrego imienia, np. w rozumieniu art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.), ale tego rodzaju zagadnienia nie podlegają rozpoznaniu w trybie wyborczym. Wskazany tryb został zarezerwowany tylko do rozpowszechniania informacji w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ zakłada konieczność rozpoznania sprawy w ciągu 24 godzin, co nakłada na uczestników zupełnie wyjątkowe i niepotykane w innych postępowaniach ograniczenia co do możliwości przeprowadzenia analizy okoliczności faktycznych sprawy, zajęcia stanowiska procesowego, powoływania dowodów oraz przede wszystkim ich prawidłowego przeprowadzania. W tym trybie w zasadzie nie jest możliwe skorzystanie z dowodu z opinii biegłego oraz korzystanie z zeznań osób, które w danym dniu z różnych przyczyn nie mogłyby stawić się w Sądzie.

Na marginesie zauważono, że na realizację tego rodzaju inwestycji jak wskazane we wpisie oraz plakacie A. H. składa się wiele czynników (np. powstanie możliwości ich finansowania) oraz działania wielu osób, nie tylko tych na kierowniczych stanowiskach samorządowych, w długim okresie czasu, niekiedy wykraczającym poza jedną kadencję organu samorządowego, często od siebie niezależnych, a retoryka wyborcza która uwydatnia lub pomniejsza zasługi poszczególnych kandydatów w trakcie kampanii wyborczych oraz posługuje się przesadą bądź przejawieniem dla zapewnienia większej skuteczności przekazu, jest jak najbardziej dopuszczalna i nie nosi cech bezprawności ani w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego, ani w kontekście ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23, art. 24 i art. 448 k.c.

Na końcu Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o bezsporne okoliczności faktyczne, dokumenty, których prawdziwości uczestnicy nie kwestionowali oraz zeznania złożone na rozprawie, chociaż decydujące znaczenia miały okoliczności bezsporne. Zeznania potwierdziły, że wpisy uczestniczki były agitacją wyborczą, a zeznania w szczególności świadka J. S., potwierdziły wpływ wielu osób i czynników na realizację inwestycji, co nie miało jednak decydującego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Zaś kwestionowana przez uczestniczkę okoliczność, że P. H. jest kandydatem na burmistrza wynika nie tylko z jego zapewnień, ale także informacji ogólnie dostępnych za pośrednictwem internetu (na przykład pod adresem internetowym: (...))

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd wydał na podstawie § 2 pkt 3, § 8 pkt 1.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) w zw. z art. 520 § 3 k.p.c.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

a) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

b) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego postanowienia przez brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, brak wskazania dowodów, na których Sąd się oparł, jak również sporządzenia uzasadnienia w sposób wewnętrznie sprzeczny.

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego (Dz.U. 2011 Nr 21 poz. 112) przez wadliwą wykładnię hipotezy normy wyrażonej w tym przepisie, w zakresie w jakim hipoteza ta odwołuje się do pojęcia „nieprawdziwych informacji”, i w konsekwencji błędnych rozumowań co do weryfikowalności oraz sposobu falsyfikacji kwestionowanej w niniejszym postępowaniu frazy.

Wobec powyższego wnioskodawca wnosil o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie żądań wniosku o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym w całości;

2. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, według norm przepisanych,

ewentualnie, gdyby tut. Sąd nie uznał, że zachodzą przesłanki do wydania powyższego orzeczenia, wnosil o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podnosil, iż Sąd Okręgowy mimo, że przyjął, że wypowiedź uczestniczki jest agitacją i że będzie ona miała wpływ na decyzję wyborców, uznał że była ona oceną, nie wskazując dlaczego uznał to za ocenę. Skarżący powołał się na obowiązującą wykładnię językową podaną w Słowniku języka polskiego PWN, w myśl której ocena to: 1. «opinia o czymś lub o kimś dokonana w wyniku analizy», 2. «określenie rozmiaru lub zakresu czegoś», 3. «określenie materialnej wartości czegoś», 4. «umowny sposób zakwalifikowania pracy i postępów ucznia lub studenta». Zdaniem skarżącego gdyby wypowiedź uczestnika miała charakter ocenny to zawierałaby frazę „w mojej ocenie”, „według mnie” lub podobną. Wnioskodawca zarzucał, iż sentencja orzeczenia jest jaskrawo sprzeczna z jego uzasadnieniem, gdyż Sąd stwierdził, że nie badał prawdziwości wypowiedzi uczestnika i jednocześnie uznał, że wypowiedź nie zawiera nieprawdziwych informacji. Wskazał, że każda wypowiedź wyborcza narzuca ocenę, bo zawiera przesłanie generalne o wyższości kandydata nad kontrkandydatem. Przy takim podejściu do art. 111 Kodeksu wyborczego jest pomijany, bo nie jest stosowany. Wnioskodawca po takim rozstrzygnięciu Sądu w opinii społecznej stał się cyt: „nikim” i „kłamcą” na dowód czego załączono wpisy na facebook.

W odpowiedzi na zażalenie uczestniczka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu ww. odpowiedzi uczestniczka podtrzymała dotychczasowe stanowisko i zarzuty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie wnioskodawcy okazało się niezasadne.

Na wstępie swoich rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, że tryb wyborczy określony w przepisie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), jest szczególnym rodzajem postępowania, przewidującym swoistą ekstraordynaryjną ochronę naruszonych dóbr osobistych w stosunku do zasad ogólnych, co prowadzi do wniosku, że ochrona ta nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Nie jest zatem dopuszczalne domaganie się – w tym trybie – usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego - przez osoby, które nie zostały w nim wymienione lub w sposób, bądź też za pomocą środków, które wprost nie zostały w tym przepisie przewidziane.

Wobec powyższego nie wymaga pogłębionych analiz teza, że rozpoznając sprawę w tym trybie, sąd zgodnie z przepisem art. 111 § 1 kodeksu wyborczego bada czy zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub agitacją wyborczą, czy informacje w nim podane są prawdziwe, a także czy z żądaniem ochrony praw wystąpiła osoba uprawniona (kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego).

Zauważyć należy, iż zgodnie z § 2 ww. przepisu wnioski podlega rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w postępowaniu nieprocesowym, zatem odpowiednie zastosowanie mają przepisy księgi drugiej kodeksu postępowania cywilnego. Podkreślić jednak należy, iż przepis art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy ma charakter szczególny, w tym również względem art. 510 k.p.c., i wprowadza on ograniczenie podmiotów, które mogą z opisanym w nim wnioskiem wystąpić. Innym osobom niż wymienione w przepisie art. 111 § 1 ustawy - Prawo wyborcze, niezależne od tego czy są one zainteresowane wynikiem postępowania w rozumieniu art. 510 k.p.c., uprawnienie takie nie przysługuje, mogą one natomiast dochodzić ochrony swoich praw na zasadach ogólnych. Podnieść jednocześnie

należy, iż z uwagi na materialnoprawny charakter przedmiotowego przepisu przesłanka ta podlega badaniu przez sąd z urzędu, na każdym etapie postępowania.

W tym stanie rzeczy w przedmiotowej sprawie kwestią wstępną podlegającą ocenie było ustalenie czy z wnioskiem wystąpiła osoba uprawniona.

W tym kontekście odnotować trzeba, że wnioskodawca P. H. podał, że jest kandydatem Komitetu Wyborczego wyborców P. H. na burmistrza D. w wyborach samorządowych wyznaczonych na 21 października 2018 r. Okoliczność tą zakwestionowała w odpowiedzi na wniosek, a następnie w odpowiedzi na zażalenie uczestniczka wskazując, iż nie została ona wykazana.

Po dokonaniu analizy akt sprawy uznać należy, że wnioskodawca, poza swoim zapewnieniem, nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego na to, iż jest kandydatem na burmistrza D..

W tym kontekście podnieść trzeba, że zgodnie z art. 84 § 1 Prawa wyborczego prawo zgłaszania kandydatów w wyborach przysługuje komitetom wyborczym. Kandydata na wójta zgłasza się do właściwej gminnej komisji wyborczej. Natomiast stosownie do art. 480 § 2 i 3 jeżeli zgłoszenie kandydata spełnia warunki określone w kodeksie, gminna komisja niezwłocznie rejestruje kandydata na wójta (art. 5 ustawy odpowiednio burmistrza), sporządzając protokół rejestracji, który doręcza się osobie zgłaszającej kandydata i komisarzowi wyborczemu.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca nie legitymuje się opisanym powyżej dokumentem, który potwierdzałby jego status kandydata na burmistrza D..

Sąd Apelacyjny dostrzega jednak, iż na oficjalnej stronie Państwowej Komisji Wyborczej (...) zamieszczona została informacja, że Komisarz Wyborczy S. I zarejestrował w Powiecie (...), Gmina D. pod znakiem (...)Komitet Wyborczy Wyborców P. H.. W świetle powyższego zarzuty uczestniczki podważające uprawnienie wnioskodawcy do wniesienia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy okazały się niezasadne.

W dalszej kolejności podkreślić należy, że w niniejszym trybie protestu wyborczego wnioskodawca może dochodzić ochrony tylko i wyłącznie w razie rozpowszechniania w materiałach wyborczych informacji nieprawdziwych, a zatem podawania okoliczności dotyczących faktów niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy.

W orzecznictwie ETPCz, podnosi się, że szczególnie istotne jest, aby w okresie poprzedzającym wybory, informacje i opinie wszelkiego rodzaju mogły być swobodnie rozpowszechniane. Opinie i informacje rozpowszechniane w trakcie kampanii wyborczej powinny być traktowane jako część debaty na tematy leżące w zainteresowaniu społecznym, chyba że istnieje powód, aby postępować odmiennie, przy czym ograniczenia wolności w tej sferze powinny być interpretowane zawężająco. Trybunał przypominał także, że władza w społeczeństwie demokratycznym podlega stałemu nadzorowi ze strony obywateli i każdy powinien mieć możliwość zwrócenia uwagi opinii publicznej na sytuacje, które uważa za bezprawne, pod warunkiem, że działa w dobrej wierze. Opinie i informacje mające związek z wyborami, zarówno lokalnymi, jak i krajowymi, które są rozpowszechniane w trakcie kampanii wyborczej, powinny być traktowane jako stanowiące część debaty na tematy leżące w zakresie zainteresowania społecznego, chyba że istnieje przeciwdowód.

W zapewnieniu debaty wyborczej przepis art. 111 kodeksu wyborczego idzie stosunkowo daleko, ponieważ ogranicza tę swobodę tylko w odniesieniu do podawania nieprawdziwych informacji, zakres ochrony jest zatem znacznie węższy, niż w przypadku ochrony dóbr osobistych przewidzianej w art. 23 i art. 24 k.c. - w związku z tym należy odróżnić podawanie nieprawdziwych informacji odnoszących się do faktów, których prawdziwość można udowodnić, od formułowania ocen wartościujących, które są subiektywne, nie mają charakteru informacyjnego i jako takie nie poddają się obiektywnym testom na trafność bądź słuszność. W odniesieniu do tych drugich ingerencja sądu na podstawie powyższego przepisu jest niedopuszczalna, co jednak nie wyklucza dochodzenia roszczeń o ochronę dóbr osobistych na zasadach ogólnych.

Wskazać też w tym miejscu należy, że użyte w art. 111 § 1 kodeksu wyborczego pojęcie „informacji” oznacza, że jego zakres znaczeniowy ograniczony jest wyłącznie do twierdzeń o istnieniu określonych faktów, a zatem w trybie art. 111 kodeksu wyborczego, weryfikacji podlegają jedynie te wypowiedzi, które semantycznie są zdaniem w sensie logicznym, a więc takimi, które w drodze ogólnych reguł wnioskowania poddają się obiektywnemu sprawdzeniu z punktu widzenia kryterium prawdy lub fałszu. W konsekwencji zatem poza zakresem znaczeniowym tej regulacji pozostawać muszą wypowiedzi o charakterze ocennym. Najprościej rzecz ujmując, ocena stanowi wyraz przeżycia aprobaty bądź też dezaprobaty dla danego zjawiska, jako więc nieweryfikowalna w sposób obiektywny, nie poddaje się ewaluacji w kategoriach logicznych, co odróżnia ją od wypowiedzi dotyczącej faktu.

W praktyce dychotomiczność tak nakreślonego podziału ulega istotnemu zatarciu, gdyż dana wypowiedź, nawet w obrębie jednego zdania, może zawierać zarówno ocenę, jak i stwierdzenie faktu. W celu zatem ustalenia charakteru konkretnej wypowiedzi należy zważyć również na jej kontekst, jak i istotę formułowanych treści. Zwykle również opinia wiąże się z możliwością odwołania do danego wzorca, podczas gdy fakt istnieje w sposób obiektywny. Nadto prawdziwość określonych faktów nie ma charakteru stopniowalnego, charakterystycznego dla wypowiedzi ocennej. Jednakże niekiedy ustalenie, czy dana wypowiedź stanowi informację o fakcie czy też ocenę, bądź czy zawiera w sobie te dwa elementy, zależy od kontekstu sytuacyjnego.

Następnie wyjaśnić należy, że rozpoznając sprawę w trybie art. 111 § 1 kodeksu wyborczego, sąd w pierwszej kolejności bada czy zakwestionowana forma wypowiedzi, jest materiałem wyborczym lub agitacją wyborczą, czy przekazane w niej treści kwalifikować można jako „informacje”, a nadto, czy „informacji” nadać należy przymiot nieprawdziwej. Podkreślenia przy tym wymaga, że wyjątkowy charakter tej regulacji, przewidującej swoisty ekstraordynaryjny tryb ochrony, w stosunku do zasad ogólnych, oznaczać musi, że nie może ona podlegać wykładni rozszerzającej.

Zgodnie z art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Wypowiedziami o charakterze agitacji wyborczej są takie wypowiedzi, które są umieszczane z uwagi na trwającą kampanię wyborczą i pozostają w związku z aktem wyboru, czy też umieszczane są w celu wpływu na wynik głosowania.

Z uzasadnienia wniosku wynika, że zaskarżone zachowanie uczestniczki, z którego wnioskodawca wywodził zgłoszone we wniosku żądania, polegać miały na rozpowszechnianiu na portalu f. nieprawdziwych informacji o tym, że kandydat na burmistrza Gminy D. - wnioskodawca informuje w swoim plakacie wyborczym, że wybudował obwodnicę, kłamie przypisując sobie zasługi odnośnie odcinka drogi D.-D., nic nie zrobił przez cztery lata.

Twierdzenia te wnioskodawca odnosił do wpisu jaki na swoim profilu na portalu środowiskowym facebook zamieściła uczestniczka w dniu 2 października 2018 roku. Wpis ten miał następującą treść: Do Ulotki Pani A. H. Obwodnicy nie wybudował Burmistrz tylko Urząd Marszałkowski przyznał pieniądze a Zarząd Dróg w K. wykonał inwestycje a obwodnica zaczęta była za poprzedniej Pani Burmistrz B. W.. Burmistrz tylko spił piankę. Następnie odnośnie odcinka (...), BO TO KŁAMSTWO. (...). I Za co jestem BARDZO Wdzięczna WSZYSTKIM Z CAŁEGO SERCA. BURMISTRZ PRZEZ 4 LATA NIE ZROBIŁ NIC W TYM TEMACIE. (...) O INTERWENCJE W (...).

Oceniając zachowanie uczestniczki postępowania podzielić należy zapatrywanie Sądu Okręgowego, że ww. wypowiedź ma charakter agitacji wyborczej. Nie sposób nie dostrzec faktu, iż wypowiedź ta ukazała się po ogłoszeniu terminu wyborów, w trakcie trwania kampanii wyborczej, w nawiązaniu do treści materiałów wyborczych KWW P. H. i jest wypowiedzią, która obiektywnie może wpłynąć na decyzje wyborców, co do wyboru kandydata na Burmistrza D.. Zaznaczenia bowiem wymaga, że wypowiedź uczestniczki poddaje krytyce działania aktualnego Burmistrza Gminy D. wnioskodawcy- P. H., który ubiega się o reelekcję.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Apelacyjnego bez wątpienia wypowiedź uczestniczki może w obiektywny sposób wpłynąć na wynik głosowania w zakresie wyboru Burmistrza D.. Trudno bowiem by zarzut bierności kandydata w ubieganiu się o remont drogi D. – D. pozostawał bez wpływu na ocenę wnioskodawcy jako kandydata w wyborach, a w konsekwencji mogła wpłynąć na wynik głosowania.

Wobec powyższego należało stwierdzić, czy podane we wspomnianym wpisie informacje polegały na prawdzie.

Za informacje w rozumieniu art. 111 § 1 kodeksu wyborczego zawarte w ww. wpisie uznać należy: 1. „Obwodnicy nie wybudował Burmistrz tylko Urząd Marszałkowski przyznał pieniądze, a Zarząd Dróg w K. wykonał inwestycje”, 2. „obwodnica zaczęta była za poprzedniej Pani Burmistrz B. W.”, 3. „odnośnie odcinka (...)... (...)”. Co istotne informacje dotyczące pkt 1 i 2, jak wskazał Sąd I instancji w części wstępnej swojego uzasadnienia, zawierającej ustalenia faktyczne, okazały się niesporne i znalazły oparcie w materiale dowodowym w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę w postaci: protokołu ustaleń wstępnych do umowy pomiędzy Województwem (...) i Gminą D. z 8 stycznia 2016 roku w sprawie wykonania inwestycji drogowej planowanej do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na okres programowania 2014-2020 pn. „Budowa obejścia m. d. w ciągu drogi wojewódzkiej nr (...)”. K. 8-9, korespondencji urzędowej ws. Inwestycji k. 10-14, 16-18, uchwały Rady Miejskiej w D. z 17 czerwca 2016 r. k.15, oświadczeń przekazującego nieruchomości k. 19-29, umowy z 13 lipca 2016 roku o przekazaniu dotacji k. 30, pozwolenia na użytkowanie drogi k. 31, sprawozdania z wykorzystania dotacji k. 32-35, a także zeznań świadka E. S. k. 58, oraz zeznań stron wnioskodawcy k. 60 i uczestniczki k. 62. Ze wspomnianych dowodów w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż inwestycja w postaci budowy obwodnicy zainicjowana została w czasie kadencji poprzedniego Burmistrza B. W., natomiast do jej realizacji przystąpiono w roku 2016. Dokumenty opisane powyżej wskazują na to, iż inwestycję prowadziło Województwo (...) w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na okres programowania 2014-2020, posługując się przy jej realizacji (...) Zarządem Dróg Wojewódzkich w K.. Przechodząc dalej odnotować należy, iż wymienione powyżej w pkt 3. informacje dotyczące odcinka drogi D.-D. wskazujące na to, iż remont wykonany został dzięki inicjatywie mieszkańców oraz E. S., który jest radnym, zebrał od mieszkańców 500 podpisów pod petycją skierowaną w tej sprawie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) i zorganizował z nim spotkanie. Okoliczność ta wynika nie tylko z zeznań świadka E. S. i uczestniczki, ale również pisma Urzędu Marszałkowskiego z dnia 31 stycznia 2018 roku, stanowiącego odpowiedź na petycję wraz z uchwałą podjętą w dniu 23 stycznia 2018 roku przez zarząd województwa (...) nr (...) k. 54, 42-43. W uzasadnieniu uchwały jednoznacznie wskazano iż działania podjęte zostały w wyniku petycji E. S. i sygnatariuszy z dnia 14 listopada 2017 roku w sprawie kompleksowego remontu drogi wojewódzkiej nr (...) na odcinku W.-D.(k.43). Dalsza korespondencja i współdziałanie Gminy D. w tym remoncie są jedynie wynikiem podjętej już uchwały Zarządu Województwa. Wnioskodawca natomiast nie wykazał, by w okresie swojej kadencji podjął jakąkolwiek inicjatywę, która zmierzałaby do wyremontowania wspomnianego odcinka drogi nr (...).

Resumując należało stwierdzić, iż opisane powyżej informacje polegały na prawdzie.

Natomiast frazy „Burmistrz tylko spił piankę” i dalej cała wypowiedź „odnośnie odcinka (...), (...) Za co jestem BARDZO WDZIĘCZNA WSZYSTKIM Z CAŁEGO SERCA. BURMISTRZ PRZEZ 4 LATA NIE ZROBIŁ NIC W TYM TEMACIE.” Należy uznać za opinię wyrażoną przez uczestniczkę – negatywną ocenę wartościującą, o charakterze subiektywnym, nie mającą charakteru informacyjnego. Sąd Apelacyjny, odwołując się do wcześniejszych rozważań, wskazuje, iż oceny wpisu uczestniczki należy dokonywać w kontekście całej jej wypowiedzi, gdyż wyrwanie z kontekstu zmienia jej znaczenie i jest nieuprawnione. Wypowiedź ta w całości odnosi się do inicjatywy jaką w przedmiocie remontu podjęli mieszkańcy i radni, i odnosi się do faktów, jakie miały miejsce i na co zostały złożone dowody. Sąd zarzuty wnioskodawcy, który ocenia jedynie wycinek wypowiedzi w danym temacie w oderwaniu od całego przekazu nie może być uznane za zasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy w okolicznościach niniejszej sprawy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego tj. art. 111 § 1 kodeksu wyborczego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnić należy, że zgodnie z tą regulacją uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2013 r., II CNP 35/13, LEX nr 1433601, uzasadnienie wyroku spełnia funkcję porządkującą, obligując stosujący prawo sąd do prawidłowej i

pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do jej konkretyzacji w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne, tworząc logiczną całość. Zdaniem Sądu odwoławczego wszystkie wyżej opisane warunki uzasadnienie zaskarżonego postanowienia spełnia, zawiera bowiem nie tylko ustalenia faktyczne, ale i dowody, na których Sąd się opierał oraz podstawę prawną na jakiej orzekał. Co więcej, wbrew twierdzeniom autora zażalenia, uzasadnienie to jest spójne logicznie i pozwala prześledzić tok rozumowania Sądu I instancji.

Dalej wskazać należy, iż zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Odwoławczego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. W tym stanie rzeczy zarzuty wnioskodawcy dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, czego skarżący skutecznie nie uczynił ograniczając się wyłącznie do zgłoszenia ww. zarzutu.

W przyczyn opisanych powyżej Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty podniesione w zażaleniu zarówno w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i procesowego były chybione.

Mając na względzie podniesione wyżej okoliczności za uzasadnione Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż wniosek okazał się w niezasadny i w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Rozstrzygając w zakresie kosztów postępowania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od określonej w przepisie art. 520 § 1 k.p.c. w związku z art. 111 § 2 Kodeksu wyborczego, zasady, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, tym bardziej, że na istnienie takich okoliczności nie powoływały się strony.

SSA Agnieszka Bednarek – Moraś SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Dariusz Rystał